

# Nie zostawię was sierotami (J. 14:16-25)

Dzisiejsza ewangelia dzieje się na kilka dni przed śmiercią naszego Pana na krzyżu. Jezus Chrystus wie, że będzie cierpiał, że oddaje swoje życie za nas. Jednak jego główną troską jest nie to co go czeka, lecz uczniowie, którzy są z nim. Pan Jezus wie, że uczniowie będą smutni po jego odejściu. Dlatego zapowiada, że da im innego Pocieszyciela.

“Ja prosić będę Ojca i da wam innego Pocieszyciela, aby był z wami na wieki – Ducha prawdy, którego świat przyjąć nie może, bo go nie widzi i nie zna; wy go znacie, bo przebywa wśród was i w was będzie. Nie zostawię was sierotami, przyjdę do was.”  
(J. 14:16-18)

Pocieszyciel, Duch Prawdy, Duch Święty. Pan Jezus mówi nam: “Ja jestem droga, prawda i żywot”, więc Duch prawdy, którego zapowiedział uczniom jest jego własnym Duchem, Duchem Chrystusa, który nas zbawia.

Ten Duch przebywać będzie tylko w tych, którzy wierzą. “Ja żyję i wy żyć będziecie.” Dlaczego świat nie może go poznać? Bo go nie widzi i nie zna. Poznać Chrystusa możemy tylko przez jego Słowo. Zachowując jego Słowo pokazujemy Jezusowi naszą miłość do niego. Kto odrzuca Słowo Chrystusa, odrzuca nie tylko samego Jezusa, lecz przede wszystkim odrzuca samego Boga. “Przecież słowo, które słyszycie, nie jest moim słowem, lecz Ojca, który mnie posłał.” W jaki sposób możemy je zachowywać?

- **Przestrzegając jego przykazań.** “Wierzcie w Boga i we mnie wierzcie!” (J. 14:1). Przede wszystkim mamy wierzyć. Tylko przez wiarę możemy przyjąć Ducha Prawdy, który wypełnia nas miłością i pokojem Jezusa Chrystusa. “Nowe przykazanie daję wam, abyście się wzajemnie

miłowali, jak Ja was umiłowałem; abyście się i wzajemnie miłowali.” (J. 13:34)

- **Miłując jego Słowo.** Studiując Biblię, medytując i modląc się nad Słowem Bożym, świadczymy o naszej miłości do niego. Czytanie Słowa musi stać się naszą codzienną praktyką, naszym rytuałem, tak, abyśmy zawsze nosili je w naszych sercach.
- **Dzieląc się Słowem.** Biblia uczy nas, że miłość nie polega na braniu, lecz dawaniu. Jesteśmy solą tej ziemi, dlatego naszym obowiązkiem jest dzielić się ewangelią Jezusa z innymi, tak by każdy w naszym otoczeniu mógł uwierzyć i być zbawionym. Najpierw jednak musimy pozbyć się belki z naszego oka – zanim zaczniemy ewangelizować innych, sami musimy być zbawieni.

Widzimy więc, że warunkiem otrzymania Ducha Świętego jest miłość do Pana Jezusa i jego Słowa. “Jeśli kto mnie miłuje, słowa mojego przestrzegać będzie, i Ojciec mój umiłuje go, i do niego przyjdziemy, i u niego zamieszkamy.” (J. 14:23) Na tym polega ponowne narodzenie, o którym ostatnio rozmawialiśmy, że otrzymujemy przez wiarę od Boga dar Ducha. Przystajemy żyć według ciała, zaczynamy żyć dla Chrystusa, w jego Duchu.

“Z Chrystusem jestem ukrzyżowany; żyję więc już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus; a obecne życie moje w ciele jest życiem w wierze w Syna Bożego, który mnie umiłował i wydał samego siebie za mnie.” Gal. 2:20

Obietnica Ducha Świętego dla tych którzy wierzą, jest objawieniem cudownej mocy naszego Boga, który z miłości zbawił nas od grzechu. Bóg, który jest światłością i nie ma w nim żadnej ciemności, przyszedł na świat, nie tylko by nas wyrwać z mocy zła i śmierci. On w nas chce mieszkać, być z nami we wszystkich chwilach życia, prowadzić nas i pomagać nam. Czy można otrzymać wspanialszy dar? Czy cokolwiek innego w życiu może być ważniejsze? Miłujmy Jezusa Chrystusa z całego serca i

każdego dnia módlmy się o ten cudowny dar Ducha Świętego, by zechciał zamieszkać w nas.